



VII. Sprawozdanie roczne

Zarządu Towarzystwa Domu Zdrowia
uczącej się młodzieży polskiej

„Pomoc Bratnia“

w Zakopanem

za rok administracyjny 1906/07.



VII. SPRAWOZDANIE ROCZNE

Zarządu

Towarzystwa Domu Zdrowia
uczącej się młodzieży polskiej

„POMOC BRATNIA“

w Zakopanem

za rok administracyjny 1906/07.



Zakopane 1907.

Nakład Tow. Domu Zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“.

Czcionkami Drukarni Narodowej w Krakowie.

TREŚĆ.

I. Skład Zarządu	3
II. Skład Towarzystwa	4
III. Uchwały Walnego Zgromadzenia	7
IV. Działalność Zarządu	10
a) sprawy Towarzystwa	10
b) sprawy Domu Zdrowia	17
c) statystyka Domu Zdrowia	19
V. Sprawozdanie grup	21
a) sprawozdanie grupy krakowskiej	21
b) sprawozdanie lwowskiej grupy Uniwersyt.	22
c) sprawozdanie grupy techników we Lwowie	22
d) sprawozdanie grupy monachijskiej	23
e) sprawozdanie grupy karlsruheńskiej	24
f) sprawozdanie grupy zjednoczeniowej	25
VI. Sprawozdanie kasowe	27
a) Bilans z 30 czerwca 1907	28
b) Rachunek kasy	30
c) Wykaz wkładek członków	32
d) Wykaz datków jednorazowych	33
VII. Sprawozdanie lekarskie	36

Skład Zarządu Towarzystwa.

Zarząd Towarzystwa.

Prezes: Dr. Józef Żychoń.

Sekretarz: Michał Siudak.

Skarbnik: Witold Małcużyński.

Administracja Domu Zdrowia.

Dyrektor Domu Zdrowia: Dr. Józef Żychoń.

Lekarz: Dr. Antoni Kuczewski.

Kierownik kancelarii: Michał Siudak.

Administratorka: Józefa Kuczevska.

Rada Nadzorcza:

Andrzej Toczyłowski (prezes).

Dyonizy Bek.

Tadeusz Kornilowicz.

Syndyk Towarzystwa.

Dr. Kazimierz Nowotny, adwokat w Nowym Targu.

II.

Skład Towarzystwa.

a) Członkowie honorowi:

1. Brzozowska Emilia, † (mianowana członkiem honorowym przez Walne Zgromadzenie w dniu 24 lutego 1901 r.)
2. Marya z Górskich Kazimierzowa hr. Sobańska (mianowana członkiem honorowym przez Walne zgromadzenie w dniu 16 sierpnia 1903 r.)

b) Członkowie założyciele:

(złożyli na rzecz Towarzystwa jednorazowo 200 kor.)

- | | |
|----------------------------------|----------------------------------|
| 1. Abakanowiczówna Zofia | 27. Płocczanki i Płocczanie |
| 2. Arkuszewski Jan | 28. Hr. Przeździecki Konstanty |
| 3. Prof. Dr. Baranowski Ign. | 29. Koło „Pomocy panien“ |
| 4. Chojecki Zygmunt | 30. Sienkiewicz Henryk |
| 5. Dr. Chrostowski Bronisław | 31. Hr. Sobańska Kazimierzowa |
| 6. Czarnecka Anna | 32. Hr. Sobański Kazimierz |
| 7. Hr. Dzieduszycki Tadeusz | 33. Hr. Sobański Antoni |
| 8. Gnatowski Zygmunt † | 34. Hr. Sobański Feliks |
| 9. Górski Ludwik | 35. Hr. Sobański Michał |
| 10. Górski Ludwik, jun. | 36. Hr. Sobańska Teresa |
| 11. Horodyska Antonina | 37. Hr. Sobańska Ludwika |
| 12. Imbirowiczowa Helena † | 38. Hr. Sobański Henryk |
| 13. Iwański August | 39. Hr. Sobański Witold |
| 14. Jerzmanowski Erazm | 40. Dr. Sokołowski Alfred |
| 15. Prof. Dr. Kostanecki Kaz. | 41. Sokołowska Teresa |
| 16. Hr. Krasiński Adam | 42. Szlenker Józef |
| 17. Br. Kronenberg Leopold | 43. Hr. Tarnowski Zdzisław |
| 18. Laskus Franciszek | 44. Taube Gustaw |
| 19. Leśkiewicz Józef | 45. Toczyłowski Andrzej |
| 20. Neprosowa Klementyna | 46. Tow. nauczycieli szkół wyż- |
| Augustowa | szych |
| 21. Natansonowa Antonina | 47. Trylski Zygmunt |
| 22. Orsetti z Jełowieckich Marya | 48. Wawelbergowa Ludwika |
| 23. Ostrowski Józef | 49. Prof. dr. Wicherkiewicz Bol. |
| 24. Paderewski Ignacy | 50. Wielowiejski Jerzy |
| 25. Hr. Potocki Jakób | 51. Z hr. Zamoyskich księżna |
| 26. Hr. Potocka Teresa | Drucka-Lubecka Marya |

52. Hr. Zamoyski Maurycy młodzieży polsk. szkół wyż-
 53. Hr. Zamoyski Władysław szych w Moskwie
 54. Rada Miasta Lwowa 61. Zjednoczenie Tow. młodzieży
 Towarzystwa akademickie: polskiej zagranicą
 55. „Bratnia Pomoc“ stud. Uni- 62. Korporacja studentów Pola-
 wersytetu Warszawskiego ków w Odessie
 56. „Spójnia“ stow. stud. Uni- 63. „Polonia“ stow. stud. w Ki-
 wersytetu Warszawskiego jowie
 57. „Zjednoczenie“ słuchaczy 64. „Bratnia Pomoc“ słuchaczy
 Politechniki Warszawskiej Akademii Roln. w Dublanach
 58. „Wzajemna Pomoc“ uczniów 65. „Bratnia Pomoc“ stud. Pola-
 Wszechnicy Jagiellońskiej ków w Monachium
 59. „Bratnia Pomoc“ słuchaczy 66. Biblioteka słuchaczy medy-
 Politechniki we Lwowie cyny we Lwowie
 60. Towarzystwo uczącej się * przystąpili w roku bieżącym.

c) Członkowie wspierający:

(płacą na rzecz Towarzystwa przynajmniej 20 kor. rocznie)

- | | |
|--|-------------------------------|
| 1. Bek Dyonizy † | 22. Jabłońska Marya* |
| 2. Biechońska Jadwiga | 23. Dr. Janiszewski Tomasz |
| 3. Biechoński Wojciech | 24. Janowski Włodzimierz* |
| 4. Biedrzycka Helena* | 25. Dr. Januszkowski Aleks.* |
| 5. Bogdański Józef | 26. Komendziński Józef |
| 6. Bogdańska Marya | 27. Korkossowiczowa Leonia* |
| 7. Boukszan W.* | 28. Dr. Kornilowicz Edward |
| 8. Brezowa z Ordów Stefania | 29. Korsakówna Zofia |
| 9. Dr. Brzeziński Edmund | 30. Korsakowa Konstancja |
| 10. Prof. dr. Bujwid Odo | 31. Kozłowski* |
| 11. Buszczyński Konstanty | 32. Dr. Kupczyk Bernard* |
| 12. Dr. Chełchowski Kazimierz | 33. Lednicki Aleksander |
| 13. Dr. Chełmoński Adam | 34. Lewandowska Oktawia |
| 14. Dr. Dąbrowski Kazimierz | 35. Litwinowicz Aleksander* |
| 15. Dynowska z hr. Tyszkiewiczów Marya | 36. Litwinowiczowa Leonia* |
| 16. Prof. Fiedler Tadeusz | 37. Ks. Lubomirska Eleonora |
| 17. Franaszek Aniela | 38. Dr. Łogucki August |
| 18. Glass Jakób | 39. Dr. Majerczak Wiktor |
| 19. Dr. Gluziński Lesław | 40. Mogilnicka Eliza |
| 20. Henneberg Julian | 41. Dr. Muttermilch Stanisław |
| 21. Henneberg Halina | 42. Narkiewiczowa Zofia* |
| | 43. Nikorowiczowa Antonina |

- | | |
|----------------------------------|-----------------------------------|
| 44. Nikorowiczowa Emeryka | 73. „Bratnia Pomoc“ młodzieży |
| 45. Nikorowiczówna Wiktorya | polskiej w Paryżu |
| 46. Nikorowicz Konrad | 74. „Bratnia Pomoc“ w Lipsku |
| 47. Nowak Tadeusz* | 75. „Bratnia Pomoc“ w Mona- |
| 48. Ordzina Leontyna | chium |
| 49. Orzeszkowa Eliza* | 76. „Bratnia Pomoc“ we Wrocła- |
| 50. Osiecimska Anna | wiu* |
| 51. Pawłowska Janina* | 77. Kasa Bratniej Pomocy im. |
| 52. Prof. dr. Pareński Stanisław | Juliusza Słowackiego w Coe- |
| 53. Pfeifferowa Julia | then* |
| 54. Regelmanowa Helena* | 78. Czytelnia Akademicka we |
| 55. Reicher Stanisław | Lwowie |
| 56. Rogowska* | 79. „Filaretia“ w Dreźnie* |
| 57. Rogoziński Józef* | 80. „Kółko rolników“ Uniw. Ja- |
| 58. Rozenblumówna Zofia* | giellońskiego w Krakowie |
| 59. Serafinowiczowa Tekla* | 81. „Ognisko“ polskie tow. akad. |
| 60. Ks. dr. Siemieński Jan | w Wiedniu |
| 61. Słomkowski Władysław | 82. „Ognisko“ polskie tow. akad. |
| 62. Surzycka Helena | w Czerniowcach |
| 63. Syroczyńska Wanda | 83. „Ognisko“ tow. stud. weteryn. |
| 64. Szlenkier Karol | w Warszawie |
| 65. Tabeau Ferdynand | 84. „Unitas“ tow. stud. polsk. |
| 66. Toczyłowska Wanda | w Lipsku* |
| 67. Wernitz Adolf | 85. „Welecyą“, korp. studentów |
| 68. Wolibnerowa Marya* | polak. w Rydze |
| 69. Wośński Paweł | 86. „Vistula“ tow. polsk. w Mit- |
| 70. Zawadzka Janina | weidzie |
| 71. Dr. Zychon Józef | 87. „Zjednoczenie“ stud. Polit. |
| Stowarzysz. akademickie: | 88. „Związek“ młodzieży postę- |
| 72. „Bratnia Pomoc“ słuchacz. | powej w Zurychu |
| Politechniki we Lwowie | |

d) Członków zwyczajnych

(słuchacze wyższych zakładów nauk.) było w r. b. 700.

Przybyło w r. b. nowych członków: założycieli 3, wspierają-
cych 21, zwyczajnych 350.

Wykreślono 40 członków wspierających z powodu nieza-
płacenia wkładki za 2 lata.

* oznacza członków, zapisanych w roku bieżącym.

III.

Uchwały Walnego Zgromadzenia delegatów grup

w dniu 15 i 16 sierpn. 1906 roku.

Na Walne Zgromadzenie przybyło 4 delegatów (z 6-ma głosami) grupy krakowskiej, 2 delegatów (z 4 głosami) grupy uniwersyteckiej we Lwowie, 3 del. (6 głosów) grupy technicznej we Lwowie, 1 deleg. (2 gł.) grupy monachijskiej, 1 deleg. (1 gł.) grupy zjednoczeniowej zagranicą, 3 delegat. (3 gł.) grupy zakopiańskiej, 1 deleg. (1 gł.) od pensjonarzy Domu Zdrowia, oraz 2 członków Zarządu głównego — razem 17 delegatów (25 gł.).

Nadto w obradach brali udział z głosem doradczym członkowie zwyczajni i wspierający, oraz delegat „Schronienia nauczycielek i nauczycieli w Zakopanem“.

Przedmiotem obrad było przede wszystkim sprawozdanie roczne Zarządu głównego towarzystwa; po wyczerpującej dyskusji sprawozdanie przyjęto w całości, a Zarządowi na wniosek del. grupy uniwersyt. we Lwowie, jednogłośnie udzielono absolutorium.

Przy sprawozdaniu grup delegaci grupy krakowskiej zawiadomili Zgromadzenie, że prof. dr. Odo Bujwid ofiarował na rzecz „Bratniej Pomocy“ 10 morgów lasu w Czesławiu (Galicja Zach.) z warunkiem wybudowania na ofiarowanym obszarze sanatorium dla ucz. się młodzieży. Wobec tego, że zebrani uznali się niekompetentnymi do rozstrzygania, czy miejscowość ta nadaje się na Sanatorium, polecono grupie krakowskiej i Zarządowi głównemu zbadać przy pomocy fachowców ofiarowany teren i ostatecznie sprawę tę załatwić w porozumieniu z prof. Bujwidem.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się nad preliminarzem budżetu, przedłożonym przez sekretarza Zarządu na rok następny. W preliminarzu tym Zarząd wykazał 20 tys. kor. deficytu, prosząc delegatów grup o wyszukanie źródła nowych dochodów,

któreby pokryły przewidziany niedobór. Ten wysoki niedobór wywołał wśród zgromadzonych konsternację i przygnębienie. Mowcy dawali najrozmaitsze sposoby zdobycia funduszy, lecz większość ich okazała się albo niewykonalną, albo ryzykowną, proponowano więc urządzenie loteryi, założenie przedsiębiorstwa dochodowego w Zakopanem, wydawanie odezw, broszury informacyjnej o działalności towarzystwa w ogromnej ilości egzemplarzy i t. p.

W rezultacie długich bardzo narad w plenum i komisji budowlanej, uchwalono następujące wnioski komisji (refer. deleg. Boczański).

1. Walne Zgromadzenie uchwala, ażeby Zarząd główny i grupy poczyniły wszelkie starania w celu otrzymania bezprocentowej pożyczki od Sejmu na wybudowanie sanatorium. Poleca się grupom uniwersyteckiej i technicznej we Lwowie wysłanie wspólnej delegacji, wybranej w razie możliwości na wiecach, do p. Marszałka kraju i posłów sejmowych z prośbą o poparcie.

2. Zważywszy, że ogół społeczeństwa polskiego jest mało powiadomionym o działalności i pożyteczności Tow. „Domu Zdrowia“ ucz. się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“, a nawet o jego istnieniu i o rozmiarach spustoszeń, jakie czyni gruźlica, W. Zgromadzenie uznaje za sprawę pilną rozpoczęcie energicznej działalności informacyjnej. W tym celu W. Zgr. poleca Zarządowi głównemu opracowanie treściwego i popularnego sprawozdania z sześcioletniej działalności towarzystwa, poprzedzone gorącą odezwą, wzywającą do zapisywania się na członków i składania datków na budowę sanatorium. Rzeczą Zarządu i grup będzie masowe rozpowszechnianie tej broszurki:

a) przez dostarczanie jej dla kolportażu każdemu członkowi „Bratniej Pomocy“.

b) przez systematyczne rozdawnictwo jej w audytoryach i salach szkolnych;

c) przez tworzenie komisji dla jednania członków wspierających i założycieli z pośród zamożniejszych obywateli,

d) przez zwrócenie się do wszystkich pism polskich z prośbą o systematyczne dołączanie broszurki swoim prenumeratom i o ustanowienie rubryki ofiar na „Dom Zdrowia“.

e) przez rozdawanie tego sprawozdania na zabawach, koncertach i wszelkich zebraniach, inicjowanych przez „Bratnią Pomoc“.

Na wydanie tego sprawozdania i wogóle na informacye uchwalono 1200 kor.

Przez uchwalenie tego wydatku powiększył się niedobór, a nie zyskano realnie nic. Rozumieli to wszyscy, a wyjścia z trudnego położenia niema. Więc cóż robić? Zamknąć „Dom Zdrowia“? Okazało się to niemożliwem. Po długich naradach uchwalono na wniosek delegata Browińskiego przyjmować tylko tych pensyonarzy, którzy zobowiążą się płacić 100 kor. miesięcznie i dadzą odpowiednią gwarancję; zalegających zaś pensyonarzy z opłatą za dwa miesiące usuwać z „Domu Zdrowia“. Wreszcie, celem rewindykacyi długów od byłych pensyonarzy uchwalono na wniosek tegoż delegata utworzyć komisję procesową. Dalej Zebr. poleciło grupom i Zarządowi utworzyć komitety obywatelskie w Krakowie, Lwowie i Warszawie dla zbierania funduszków na budowę sanatorium. Komitety te mają składać się z kilku osób z prawem kooptacyi. Ostatnim punktem obrad były wybory dwóch członków Zarządu głównego i Rady Nadzorczej. Na sekretarza wybrano jednogłośnie p. Michała Siudaka, na skarbnika p. Witolda Małcużyńskiego. Do Rady Nadzorczej: pp. Dyonizego Beka, Tadeusza Kornilowicza i Andrzeja Toczyłowskiego.

Działalność Zarządu.

a) sprawy Towarzystwa.

Z początkiem roku sprawozdawczego sytuacja Domu Zdrowia była tak groźna, że nie bez słuszości jeden z delegatów na Walnem Zgromadzeniu wyraził powątpiewanie, czy w przyszłym roku znów zjadą się przedstawiciele grup, czyli że Dom Zdrowia przez cały rok nie utrzyma się.

Delegaci uchwalili budżet z deficytem 20 tysięcy koron, przekazali Zarządowi wiele spraw i rozjechali się w różne strony, przyrzekając rozpocząć energiczną działalność w swoim środowisku.

Zarząd zaś musiał przede wszystkim dbać o to, aby Dom Zdrowia dalej prowadzić, aby ratować budżet wydatków bieżących, broniąc się przed tak wysokim deficytem. W tym kierunku głównie szły nasze usiłowania, nasza praca. Nie spuszczaaliśmy jednak z oka spraw dalszych, jak budowę własnego Sanatorium. Zaraz po Walnem Zgromadzeniu udaliśmy się wspólnie z del. grupy krakowskiej do p. prof. Baranowskiego z Warszawy, prosząc go o zwołanie zebrania lekarzy celem zawiązania Komitetu budowy Sanatorium pod przewodnictwem profesora Baranowskiego.

Na zebranie to, które odbyło się w mieszkaniu prof. Baranowskiego w Zakopanem, przybyło kilka osób; ze względu na małą liczbę uczestników nie powzięto żadnych konkretnych uchwał.

Dla braku środków nie byliśmy w stanie wydać poleconej nam przez Walne Zgromadzenie broszury informacyjnej o sprawach Domu Zdrowia, chociaż uznawaliśmy pożyteczność tego wydawnictwa. Natomiast peryodycznie posyłaliśmy informacye do dzienników polskich, przedstawiając stan finansowy Domu Zdrowia; — sprawozdanie roczne rozesłaliśmy wszystkim instytucjom autonomicznym w kraju, wielu stowarzyszeniom i wybitniejszym obywatelom w kraju, redakcyom wszystkich pism z prośbą o umieszczenie wyciągów ze sprawozdania i poparcie spraw Bratniej Pomocy. Umieściliśmy treściwy artykuł o zadaniach Domu Zdrowia, jego rozwoju, warunkach przyjęcia w wy-

dawnictwie informacyjnem „Przewodniku po Galicyi“, szeroko rozpowszechnionym w całym kraju.

Nawiązywaliśmy stosunki z towarzystwami akademickimi za granicą, na skutek czego powstały nowe grupy w Karlsruhe i Leodyum, trzy zaś stowarzyszenia przystąpiły do Domu Zdrowia w charakterze członków wspierających. Z członkami wspierającymi prowadziliśmy liczną korespondencję, prosząc o wyrównanie zaległych wkładek i jednanie członków dla Bratniej Pomocy.

Korespondencja ta nie wydała poważniejszych rezultatów, jednakże suma wkładek członków wspierających w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła o 313 koron.

W celu popularyzacji działalności Domu Zdrowia posłaliśmy na wystawę higieniczną we Lwowie 3 tablice z wykazem graficznym ruchu chorych, dochodów, wydatków i wyniku leczenia, do tablic załączyliśmy zdjęcie fotograficzne domu i leżalni.

Kiedy dowiedzieliśmy się, że p. minister finansów w Wiedniu wstawił do budżetu 2 miliony koron na zwalczanie gruźlicy, niezwłocznie wysłaliśmy petycję do Koła Polskiego w Wiedniu, ministra dla Galicyi J. E. W. hr. Dzieduszyckiego i ministra finansów J. E. Korytowskiego, w której przedstawiliśmy działalność i stan materyalny naszego Towarzystwa, prosząc by przy rozdziale funduszu na poszczególne kraje uwzględniono w Galicyi Dom Zdrowia „Bratniej Pomocy“ w Zakopanem. Dotąd nie wiemy jednak, w jaki sposób fundusz ten został rozdzielony i ile z niego przeznaczono dla Galicyi.

Również wysłaliśmy petycję do Sejmu we Lwowie o udzielenie zapomogi albo bezprocentowej pożyczki na zakupno domu. Prośbę naszą wręczyliśmy posłom sejmowym p. p. Merunowiczowi i dr. Bednarskiemu, którzy są bliżej obznajomieni ze sprawami Domu Zdrowia. Ze względu jednak na to, że kraj wydaje dosyć poważną kwotę na koszt leczenia młodzieży w Domu Zdrowia „Bratniej Pomocy“, petycji naszej i tym razem nie uwzględniono.

Zwyczajem lat poprzednich udaliśmy się do wszystkich Rad powiatowych w kraju i Rad miejskich oraz poważniejszych instytucji finansowych we Lwowie i Krakowie z prośbą o subwencję. Tylko niektóre instytucje przychylnie odniosły się względem naszego podania, ofiarując w większej części drobną kwotę, inne tłumaczyły się brakiem funduszy na podobne cele,

inne znów wcale nam nie odpowiedziały. Oto wykaz instytucji, które udzieliły nam zapomogi:

Kasa Oszczędności m. Krakowa (dla grupy krakowskiej)	50	k.	—	h.
Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu	50	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	10	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	50	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	25	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	10	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	10	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	40	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	20	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	25	"	—	"
Rada gminna w Zakopanem	100	"	—	"
Wydział powiatowy w Żydaczowie	50	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	50	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	50	"	—	"
" " " " " " " " " " " "	10	"	—	"
Rada miejska we Lwowie	199	"	47	"
" " " " " " " " " " " "	199	"	57	"
(oprócz tego dla grupy krak. 300 kor.)				
Kasa Oszczędności m. Krakowa (dla grupy krakowskiej)	100	"	—	"
Razem	1049	k.	04	h.

Ogólna suma subwencji w roku bieżącym jest większą od tejże w roku zeszłym o 245 koron.

Staraliśmy się również powiększyć nasze dochody przez urządzenie zabaw, koncertów, odczytów, wenty i t. p.

W roku zeszłym zajmował się temi sprawami głównie Zarząd grupy zakopiańskiej, której w roku obecnym dla braku zdrowej młodzieży nie mogliśmy ukonstytuować, co odbiło się na zmniejszeniu dochodów z tego źródła. — Przy urządzeniu zabaw i wenty troskliwie nam pomagała pani Wanda Toczyłowska swoją pracą i życzliwością, za co składamy Jej serdeczne podziękowanie.

Oto wykaz dochodów z zabaw, koncertów i t. p.

	Koron
Z Zabawy ogrodowej w „Adasiówce“, połowa czyst. doch.	466.—
„ Koncertu i Balu w „Lilianie“ w sierpniu	402 64
„ Koncertu W. P. Radejewskiej w „Stamarze“	160 90
„ Koncertu W. PP. Zimajerowej, Hendrichówny i Ma- lawskiego	43 38
„ Odczytu p. Jerzego Żuławskiego (połowa)	52 —
¹ / ₄ część dochodu z Wieczoru Sienkiewiczow. w Krakowie	116 57
Z Wenty świątecznej w Zakopanem	483 54
„ Wieczoru art. w „Lilianie“	619 —
„ Rautu w d. 10/III.	184 64
Połowa dochodu z Balu lekarskiego we Lwowie	1734 30
Razem	4262 97

W myśl dyrektywy Walnego Zgromadzenia zwracaliśmy się listownie do b. pensjonarzy Domu Zdrowia o zwrot należności za utrzymanie i leczenie. Komisji procesowej w Zakopanem zorganizować nie byliśmy w stanie, na grupy także liczyć nie mogliśmy, chociaż tą sprawą powinny się zająć Zarządy grup krajowych, gdyż na miejscu łatwiej znaleźć adres dłużników i z nimi się porozumieć, niż Zarządowi w Zakopanem.

W części tylko zabiegi nasze odniosły pożądaný skutek, wyznać jednak musimy, że nadspodziewanie otrzymaliśmy od dłużników dosyć wysoką kwotę, bo 872 kor. 64 hal. Z przyjemnością stwierdzamy, że mieliśmy kilka przykładów, że dłużnicy bez przypomnienia spłacali naszej instytucji swój dług — a jeden z nich, niestety obecnie już nieżyjący, ś. p. Franciszek Lichwa wrzucił nas do głębi swoją szczerością i wielkiem poczuciem obowiązku i wdzięczności dla instytucji, o której pamiętał nawet przed samą śmiercią. Napisał on do nas list tak charakterystyczny i zawierający nie bez praktycznego znaczenia wskazówki dla Bratniej Pomocy, że uważamy sobie za obowiązek ogłosić go drukiem; niechże ten nieżyjący zacny młodzieniec, który miał takie święte poczucie obowiązku względem społeczeństwa, będzie przykładem dla innych.

Oto list ś. p. Franciszka Lichwy:
„Pniut 18/XII. 1906. Szanowny Panie Doktorze! W liście z dnia 12 b. m. czytam, że Zarząd „Domu Zdrowia“, interesując się losem byłych pensjonarzy pragnąłby wiedzieć, w jakich stosunkach materyalnych i zdrowotnych oni się znajdują. Czyniąc zatem zadość temu życzeniu, a zarazem pragnąc parę własnych spostrzeżeń podać do wiadomości

Zarządu, piszę do Szan. Pana, jako Prezesa „Domu Zdrowia“. Opuściwszy Zakopane w maju r. 1905 wyjechałem na wieś do mojej rodziny i tu prowadząc energicznie kurację Kneippa przez kilka letnich miesięcy, doprowadziłem do tego, że gorączka zupełnie znikła i że stan mego zdrowia był względnie dobry. A zaznaczam, że odżywianie moje w tym okresie było bardzo prymitywne, bo oprócz mleka, chleba, kaszy i masła żadnych innych potraw nie widziałem. Ponieważ jednak i to było znacznym wydatkiem dla mojej rodziny, przeto musiałem z domu się wynosić i po długich zabiegach znalazłem od września zajęcie w jednym z magnackich domów, jako nauczyciel i zarazem guwerner. Tu z początku czułem się bardzo dobrze, mimo że codziennie od 7 rano do 10 godz. wieczorem (w tem 6 godzin lekcyi) bez przerwy byłem zajęty. Taki stan rzeczy nie mógł jednak trwać długo, zwłaszcza że ja obowiązki swoje zbyt seryo traktowałem; po kilku miesiącach przeto ciągłego denerwowania się, zaczęły mię opuszczać siły, pojawiła się gorączka, poty i t. p. Z początku nie zważałem na to, nie chcąc pozbawiać się pokaźnego dochodu (100 koron miesięcznie) jako jedynego ratunku przed nędzą na przyszłość; wreszcie gdy gorączka doszła do 40° C., a ja parę razy po lekcyi omdlałem, musiałem po 7 miesiącach opuścić stanowisko i na wiosnę b. r. wróciłem do domu jako obłożnie chory. Wprawdzie w lecie nieco mi się polepszyło, bo używałem dowoli spokoju i świeżego powietrza na spacerach wśród pól, gdy jednak nadeszła jesień i zima, warunki zupełnie się zmieniły. Nie mogąc nigdzie dostać zajęcia, ni lekcyi, musiałem nadal pozostać w domu, co wpłynęło fatalnie na moje zdrowie. Proszę bowiem sobie wyobrazić w zimie izbę, w której mieszka 7 osób, nigdy nie przewietrzaną z powodu obawy zimna, a wśród tego mnie, chorego z 38° C. gorączki. Pożywienie moje: mleko, chleb, kasza, kartofle. A cóż dopiero moralne warunki! A jednak położenie moje stosunkowo nie jest najgorsze; wiem n. p., że kol. D., były pensyonarz „Domu Zdrowia“ umarł przed paru miesiącami w warunkach o wiele przykrzejszych. — A teraz mógłby mię Pan zapytać, poco ja to wszystko piszę. Oto chciałbym wykazać, że: 1) Nie należałoby przyjmować do „Domu Zdrowia“ pensyonarzy, którzy nie mogą płacić 100 koron miesięcznie, a więc takich, którzy nie dają gwarancyi, że

po opuszczeniu zakładu będą mieli przez czas dłuższy przyzwoite utrzymanie bez konieczności szukania natychmiast zarobku. 2) Jeśli jednak kierując się litością przyjmie się na kurację biedaka, w takim razie należałoby zaopiekować się nim także po opuszczeniu zakładu, pomagając mu w wyszukaniu odpowiedniego zajęcia i utrzymania, czyto w Zakopanem, czy też gdzieindziej (naturalnie tylko na czas rekonwalescencyi). W przeciwnym razie i jemu się nie pomoże (przedłuży mu się tylko życie o kilka miesięcy) i przyniesie szkodę takim, którzy z braku miejsca nie mogą być przyjęci do „Domu Zdrowia“, chociaż mogą dać gwarancję, że i po opuszczeniu zakładu wystarczy im na średnie utrzymanie, że zatem korzyść, jaką wyniosą z „Domu Zdrowia“, nie zostanie zmarnowaną. 3) Wikt w „Domu Zdrowia“ należałoby zastosować do przeciętnego wikt, jaki mają pensjonarze w domu, bo można wątpić, czy jestto pożywienie zbawienne dla zdrowia, jeśli pensjonarz po powrocie do domu znajdzie wikt o wiele skromniejszy.

Ponadto należałoby ściślejsz badać stan majątkowy pensjonarzy, a to w miejscu zamieszkania ich rodziców, czy też opiekunów. Za moich bowiem czasów byli pensjonarze, nie płacący nic, chociaż mogli płacić i po 100 kor., a jeden z takich, zobowiązawszy się płacić, skoro po przybyciu do „Domu Zdrowia“ dowiedział się ode mnie, że nic nie płaciłem, powiedział mi wręcz, że i on „nie głupi płacić“, skoro tak rzeczy stoją. Zapewne teraz Pan Doktor pomyśli, że lepiej zrobiłbym, gdybym zamiast tej pisaniny, która żadnej korzyści Towarzystwu nie przyniesie, postarał się spłacić mój dług. I słusznie.

Oświadczam przeto, że mam zaoszczędzonych z lekcyi kilkaset koron, które w zupełności wystarczą na pokrycie mych zaległości w „Domu Zdrowia“.

Na razie wysłać ich nie mogę, bo stanowią jedyne me utrzymanie, kosztujące mię obecnie zaledwie kilka złr. miesięcznie (mieszkam w domu brata), co ze względu na blizką moją śmierć pozwala mi przypuszczać, że po moim zgonie wystarczy jeszcze na zapłacenie 550 koron, jakie jestem winien Towarzystwu. Z najgłębszym szacunkiem *Franciszek Lichwa*.“

Dotrzymał słowa; w maju przysłał nam 550 kor. W kilka dni potem brat ś. p. Fr. Lichwy zawiadomił nas o jego śmierci.

Niechże ten nader smutny wypadek śmierci młodzieńca, który mógłby być nadzwyczaj pożytecznym i dzielnym członkiem społeczeństwa, zwróci uwagę tych, którzy obojętnie odnoszą się do Domu Zdrowia „Bratniej Pomocy“, jak ta jedyna instytucja w całym kraju jest niezbędna i pożyteczna, jakie mogłaby oddać usługi społeczeństwu, ratując od zguby takie jednostki wśród młodzieży, jak ś. p. Franciszek Lichwa.

Walne Zgromadzenie delegatów, pragnąc utrzymać Dom Zdrowia, włożyło na Zarząd obowiązek przyjmowania tylko tych pensyonarzy, którzy będą płacili 100 kor. miesięcznie, niepłacących zaś polecono nam usuwać. — Smutna ale konieczna uchwała, bo innego wyjścia nie było. Położenie Zarządu było nadzwyczaj przykre. Początkowo chcieliśmy nie stosować tej uchwały, lecz nie doznając większego poparcia, na jakie zasługuje Dom Zdrowia, widzieliśmy się zmuszeni chwycić się tego środka. Wykonanie jednak nie było łatwem, albowiem trudno było usuwać ludzi obłożnie chorych, nie mających udać się dokąd i za co; a takich było nie mało. Stopniowo dopiero z początkiem wiosny wprowadziliśmy tę uchwałę w czyn, ale wskutek tego nasz Dom od tej pory nie jest zapełniony, gdyż naszych warunków wielu z młodzieży przyjąć nie jest w stanie.

Tymi wszystkimi wysiłkami związaaliśmy jako tako koniec z końcem, zaciągając tylko 4500 kor. pożyczki i to na spłacenie zeszłorocznych długów. — Z tego już po zamknięciu rachunków dzięki p. Andrzejowi Toczyłowskiemu, który złożył na rzecz Tow. 6000 kor., 3000 kor. spłaciliśmy, tak że pozostało do spłacenia 1500 kor.

Na tem miejscu wyrażamy gorące podziękowanie wszystkim ludziom dobrej woli za pomoc moralną i materyalną, w szczególności zaś Pp. Dr. Dłuskim i Szanownym Pacjentkom i Pacjentom Sanatorium Dra Dłuskiego, którzy w tym roku jeszcze wydatniej popierali „Bratnią Pomoc“ niż lat poprzednich.

W pracy naszej dzielnie nam pomagała Rada Nadzorcza — jedni z nich, jak p. Andrzej Toczyłowski swą radą i ofiarnością, drudzy, jak ś. p. Dyonizy Bek i p. Tadeusz Kornilowicz swą radą i pracą. W ważniejszych sprawach zwykle wspólnie naradzaliśmy się, a chociaż często w zdaniach różniliśmy się, to jednak zawsze zgodnie pracowali.

Niestety w kwietniu opuścił nas na zawsze współtowarzysz w pracy i serdeczny przyjaciel naszej instytucji, członek Rady Nadzorczej ś. p. Dyonizy Bek.

Od powstania niemal Domu Zdrowia był on czynnym członkiem, albowiem taka już była natura ś. p. Beka, że nie było w Zakopanem ucziwej i zacnej sprawy, do którejby on nie przyłożył swej ręki. W imieniu naszego Towarzystwa pożegnał go na wieczną drogę przemówieniem nad grobem prezes dr. Józef Żychoń; żegnamy go na tem miejscu wyrazami serdecznego żalu, zachowując wdzięczną o nim pamięć.

b) Sprawy Domu Zdrowia.

Od marca r. b. instytucja nasza została właścicielką domu przy ulicy Sienkiewicza, gdzie znajduje się Dom Zdrowia.

Jak się to stało? Już w zeszłorocznym sprawozdaniu kładliśmy nacisk na konieczność kupienia domu ze względu na bardzo wysoki czynsz i niemożliwość przeprowadzenia w cudzym domu niezbędnych urządzeń w Domu Zdrowia, jak łazienka, ogrzewanie kurytarzy, odpowiednich ustępów, linoleum i t. p.

Nabywając dom na własność oprócz tych zasadniczych względów pragnęliśmy zrobić oszczędności na czynszu.

Za wynajęcie domu tego płaciliśmy 3600 k. rocznie, które stanowią 7% od kap. 51428 kor. — podczas gdy my zapłaciliśmy za dom 24000 kor., a więc licząc 7% płacilibyśmy 1680 k. odsetek zamiast czynszu, t. j. prawie o 2 tysiące koron mniej. Po dokładnem obliczeniu wartości domu, zysków, wynikających z kupna, oraz po rozważeniu wszystkich danych za i przeciw — w porozumieniu z Radą Nadzorczą, postanowiliśmy nabyć dom na własność.

Dopomógł nam do tego zapis ś. p. Zygmunta Gnatowskiego w kwocie 10 tysięcy koron, które w tych dniach zostaną zahypotekowane na domu „Bratniej Pomocy“.

Sfinansowanie kupna przeprowadziliśmy w następujący sposób:

Dom nabyliśmy za	24000 kor.
Zaległy czynsz	1900 „
razem	25900 kor.

Na pokrycie tej sumy zaciągnęliśmy pożyczkę hipoteczną w Tow. Zaliczkowem w N. Targu w kwocie 10 tysięcy koron na 6%.

Na resztę 15900 + 400 kor. $\frac{1}{2}$ za 4 m. od 15900 (razem 16300) wystawiliśmy weksle, podpisane przez prezesa Towarz. p. dr. Żychonia — do czasu otrzymania zapisu ś. p. Zygmunta Gnatowskiego.

W tych dniach otrzymamy zapis, wtenczas pozostanie do zapłacenia 6300 koron.

Oprócz tego p. Andrzej Toczyłowski spłacił już 3000 koron (oprócz 3000 kor. weksli), także pozostanie nam jeszcze nie wykupionych weksli na 3300 koron.

Gdyby nam się udało otrzymać legat „Czytelni Akademickiej“ w Krakowie w kwocie 6000 koron, które są przeznaczone na budowę Sanatorium akademickiego, obwarowane jednak mnóstwem formalności, — wtenczas spłacilibyśmy resztę weksli — i, jak projektował p. Andrzej Toczyłowski — rozszerzyli dom, dobudowując skrzydło.

Co do innych spraw domu Zdrowia, to w dalszym ciągu kuchnię prowadzi przedsiębiorca p. Porębski, na tych samych warunkach, co w roku zeszłym.

Pierwszy raz od czasu istnienia Domu Zdrowia administracja tegoż była przez cały rok ta sama, a fakt ten wpłynął dodatnio na całą gospodarkę.

Koszt utrzymania jednego pensyonarza dziennie wypadł nam w tym roku prawie ten sam, co w roku zeszłym — t. j. 4 kor. 54 h. dziennie (o 4 h. więcej).

Wyliczamy to w następujący sposób:

Do opłaty dziennej za utrzymanie w kwocie 3 k. 34 h. trzeba dodać

1) kosztu administracji	2592.58
2) lek. i leczenia	1975.67
3) dezynfekcja i czyszczenie	439.58
4) konserw. domu	278.48
5) konserw. inwentarza	197.43
6) czynsz należny	3920.—
Razem	9403.74

Jeżeli kwotę 9403 k. 74 h. podzielimy przez ogólną ilość dni, przebytych przez wszystkich pensyonarzy w Domu Zdrowia, t. j. przez 7799, to otrzymamy 1 kor. 20 h., a ponieważ żywienie kosztuje 3 kor. 34 h., więc razem (3.34 + 1.20) koszt jednego pensyonarza wynosi 4 kor. 54 h.

Już jak wyżej zaznaczyliśmy, z końcem zimy obydwie domy nie są zapełnione, — wskutek tego właśnie nie obniżyła się cena utrzymania jednego pensyonarza, coby przy większej ilości pensyonarzy miało miejsce, albowiem wydatki wyżej wymienione, są prawie te same przy różnej liczbie pensyonarzy.

Tranzakcyę kupna domu przeprowadziliśmy przy pomocy syndyka Tow., p. dr. Kazimierza Nowotnego, który również bezinteresownie i w innych sprawach udzielał nam swych rad; za obywatelską tę pracę dla naszej instytucji wyrażamy mu niniejszym gorące podziękowanie.

c) Statystyka Domu Zdrowia.

W roku sprawozdawczym leczyło się w Domu Zdrowia 69 pensyonarzy, w tem mężczyzn 65, kobiet 4; z liczby tej pozostało z roku poprzedniego 29, zaś przyjęto w ciągu roku 40.

Z ogólnej liczby 69 pensyonarzy, z wyższych zakładów naukowych w Galicyi było:

słuchaczów politechniki we Lwowie	4
„ Akademii Sztuk pięknych w Krakowie	1
„ Uniwersytetu w Krakowie i Lwowie	18
„ teologii we Lwowie	3
suplent gimnazjalny	1
Razem	27

Uczniów szkół średnich:

uczniów gimnazjalnych	17
„ seminaryum nauczycielskiego	4
„ szkoły przemysłowej w Krakowie	1
Razem	22

Ogółem z zakładów naukowych w Galicyi było 49.

Z wyższych zakładów naukowych w Zaborze rosyjskim i Rosyi:

słuchaczów uniwersytetu	1
„ weterynaryi	2
„ politechniki	2
„ instytutu technologicznego w Petersburgu	1
Razem	6

Ze średnich zakładów naukowych:

uczniów szkoły sztuk pięknych w Kijowie . . .	1
„ gimnazyów	5
„ szkoły realnej	1
„ „ handlowej	1
„ seminarium nauczycielskiego . . .	2
„ szkoły techn.-mech. w Warszawie . .	1
Razem	11

Ogółem z Zaboru rosyjskiego 17.

Pozatem z wyższych zakładów naukowych za granicą było 3, a mianowicie 1 słuchacz filozofii w Zurychu, 1 słuchacz akademii handlowej w Lipsku i 1 słuchacz filozofii w Wiedniu.

Co do miejsc pochodzenia, to urodzonych

w Zaborze rosyjskim było . . .	27
„ austriackim	42

Ilość czasu przebytego w Domu Zdrowia przez poszczególnych pensyonarzy przedstawia się następująco:

2 pensyonarzy przebyło około 12 miesięcy

3	„	„	„	11	„
1	„	„	„	10	„
2	„	„	„	9	„
1	„	„	„	8	„
5	„	„	„	7	„
5	„	„	„	6	„
2	„	„	„	5	„
4	„	„	„	4	„
12	„	„	„	3	„
16	„	„	„	2	„
6	„	„	„	1	„
10	„	„	„	mniej niż miesiąc.	

Wszyscy pensyonarze przebyli w Domu Zdrowia łącznie 7799 dni (w roku zeszłym 8038) — więc przeciętnie na każdego pensyonarza (og. liczba 69) przypada 113 dni (w roku zeszłym 120 dni).

Tylko 34 pensyonarzy zapłaciło całkowitą należność za utrzymanie i leczenie, 3 pensyonarzy nie nie płaciło, reszta tylko część spłaciła.

Z zapomóg Wydziału Krajowego korzystało 35 pensyonarzy. Ogólna kwota spłacona przez Wydział Krajowy wynosiła 6332 koron.

Zakopane, w lipcu 1907 r.

Michał Siudak, sekretarz.

V.

Sprawozdanie Grup.

Działalność Grup w roku bieżącym była jeszcze skromniejszą niż w zeszłym. Pomimo obietnic i przyrzeczeń na zjeździe w Zakopanem, Grupy bardzo mało pomagały Zarządowi Głównemu. Jedyne pomyślnym objawem w działalności Grup jest wzrost liczby Członków Zwyczajnych, pierwszy też raz wkładki tej kategorii członków stanowią poważniejszą pozycję w dochodach, bo 1467 kor. 34 hal.

Dotkliwą dla nas stratą jest upadek Grupy warszawskiej, która z rozbiem życia akademickiego przestała istnieć. Sprawy jej dotąd nie uregulowane, bo nie wiemy do kogo się zwrócić.

Grupa zakopiańska, która w zeszłym roku rozwinęła energiczną działalność, dla braku członków zwyczajnych, była również nieczynną.

Dawna Grupa technicka przestała istnieć, natomiast powstała na wiosnę r. b. nowa Grupa technicka w łonie Bratniej Pomocy słuchaczy Politechniki we Lwowie.

Poza krajem zawiązała się dosyć liczna Grupa w Karlsruhe, która miała stosunkowo znaczne dochody — zorganizował ją głównie b. członek Zarządu głównego Domu Zdrowia p. Józef Telatycki. Przed dwoma miesiącami młodzież polska w Leodyum (Liège) utworzyła Grupe, składającą się narazie z kilkunastu członków.

Niektóre Grupy (lwowska uniwersyt. i krakowska) mimo parokrotnych przypomnień naszych sprawozdania nie nadesłały; o ich działalności umieścimy to, co wiemy.

a) Grupa krakowska

zjednała mało członków wśród młodzieży, wkładki jej członków wyniosły zaledwie 62 kor. 90 hal.; otrzymała subwencję od Tow. urzędników „Floryanki“ 200 kor. i z Rady miejskiej 300 kor.; Kasa oszczędności dała jej 100 kor. Grupa krakowska opłacała za 3 pensjonarzy w ciągu 2 miesięcy — razem 350 kor.

b) Lwowska Grupa Uniwersytecka

jest najliczniejszą z Grup, wkładki jej członków w ciągu roku wynosiły 626 kor. Grupa ograniczyła swoją działalność do ściągania wkładek członkowskich i polecania chorych do Domu Zdrowia.

Za 3 pacjentów częściowo płaciła „Bratnia Pomoc“ Słuchaczów Uniwersytetu.

c) Grupa technicka we Lwowie.

W ubiegłym roku zainteresowanie wśród młodzieży technickiej Tow. „Domu Zdrowia“ było tak małe, iż Walne Zgromadzenie, trzykrotnie zwoływane, nie doszło wcale do skutku, wskutek zupełnego braku kolegów. Od tej chwili grupa technicka uważaną była za rozwiązaną.

Dnia 13 maja 1907 r. Walne Zgromadzenie T-wa Bratniej Pomocy słuch. polit. we Lwowie na wniosek kol. Downarowicza powzięło następującą uchwałę: „Wszystkich członków Tow. Brat. Pomocy wpisuje wydział na listę członków Tow. „Domu Zdrowia“ w Zakopanem z tem, że uwolnieni od wpisowego płacić będą tak w przyszłym roku jak i w późniejszych latach tylko zwykłą wkładkę w kwocie 2 koron rocznie. Wkładkę tę wnosi co roku każdy członek Br. Pomocy na ręce Wydziału T-wa, przyczem są dopuszczalne w płaceniu raty określone przez Wydział. Wydział porozumiewa się z technicką Grupą „Domu Zdrowia“ co do dalszego sposobu prowadzenia agend tej Grupy“.

Ponieważ zarząd główny zgodził się na przyjęcie na tych warunkach członków T-wa Br. Pomocy do swego T-wa, przeto Wydział Tow. Br. Pomocy zajmował się zbieraniem wkładek od członków T-wa na rzecz „Domu Zdrowia“. Na razie na tem kończyła się działalność tej nowopowstałej Grupy. Formalne ukonstytuowanie się Grupy technickiej nastąpiło dopiero na skutek listu od zarządu głównego, w którym tenże prosił Wydział T-wa Br. Pomocy o zlikwidowanie dawnej Grupy i zorganizowanie nowej.

Dnia 25 czerwca odbyło się Walne Zgromadzenie członków technickiej Grupy „Domu Zdrowia“, na którym wybrano nowy zarząd.

Zarząd ten, objąwszy swe czynności dopiero 25 czerwca nie miał czasu na zajęcie się jakimś przedsiębiorstwem i musiał się ograniczyć tylko do prowadzenia spraw bieżących.

Przychód

Sprawozdanie kasowe.

Rozchód

Saldo kasowe kol. Bartla stwierdzone wobec kom. lus.:

	Koron		Koron
	41.92	Rk. administr.	2.84
marzec (wkładki)	29.40	Odesłano do kasy gł.	204.78
kwiecień	56.80	pozostaje u nas w mar.	
maj	43.80	poczt.	1.50
czerwiec	37.20		<u>209.12</u>
	<u>209.12</u>		

Zarząd Grupy technicznej we Lwowie.

K. Przelaskowski
przewodniczący.T. Suryń
skarbnik.

d) Grupa monachijska.

Kolonia studentów Polaków w Monachium utrzymująca ze swych szczupłych środków swe stowarzyszenia polskie i swą „Bratnią Pomoc“, posiada z natury rzeczy ograniczone pole działania, wskutek tego też, jako grupa monachijska „Bratniej Pomocy“ w Zakopanem nie możemy się pochwalić takimi rezultatami swej pracy, jakie mogą przedstawić grupy krajowe. Działalność zaś nasza musi ograniczać się do jednania nowych członków i zbierania wkładek.

Na Walnem Zgromadzeniu grupy dnia 26 czerwca 1907 r. dokonano wyboru nowego Zarządu, wybór delegata poręczono nowemu Zarządowi.

Członków zwyczajnych (regularnie wkładki opłacających) liczy grupa obecnie 29 — pozatem wspierających 2 i Założyciela 1.

Przychód

Rachunek kasy.

Rozchód

	Mk.		Mk.
1. Wkładki członków zwyczajnych	59.70	1. Wysłano przez kol. Pohoskiego	32.—
2. Wkładki członków wspierających	48.—	2. Przy sprawozdaniu	75.—
	<u>Razem 107.70</u>		<u>Razem 107.70</u>

Dnia 30 czerwca 1907.

Zarząd Grupy w Monachium

Karol Pohoski, m. p.
przewodniczący.Bogusław Zielewicz, m. p.
skarbnik.Zygmunt Zagórski,
sekretarz.

e) Grupa Karlsruheńska.

W celu zorganizowania w Karlsruhe grupy „Domu Zdrowia“ Towarzystwa „Bratnia Pomoc“ w Zakopanem staraniem jednego z kolegów przez Polską Czytelnię Akademicką w dniu 1 Listopada z. r. był zwołany wiec uczącej się młodzieży polskiej, na którym kol. Telatycki zaznajomił kolegów z historią i obecnym stanem „Domu Zdrowia“. Na wiecu tym zebrano koło 60 kolegów i jednogłośnie postanowili utworzyć w Karlsruhe grupę zakopiańską, wybierając 3 członków Zarządu, którzy sami mieli podzielić się czynnościami i dwóch członków kom. rewizyjnej. Do Zarządu wybrani zostali koledzy Stępkowski, Telatycki, Wojewódzki, kom. rewizyjną składali kol. Handelsman i Surawski. Na tymże wiecu dobrowolnemi składkami zebrano na fundusz budowy „Domu Zdrowia“ 26 marek 66 fen. Tak utworzyła się grupa Karlsruheńska.

Wkrótce praktyka przy zbieraniu składek wykazała, że dla wielu kolegów i 2 korony, płacone jednorazowo stanowią różnicę, postanowiliśmy przeto nie wymagać płacenia składek jednorazowo, lecz pozwolić wnoszenie ich ratami, dowolnie przez każdego określaniem, licząc rok od lipca do lipca. Tym sposobem zyskaliśmy wielu członków, którzy w innych warunkach nie mogli by należeć do instytucji, której pożytek i potrzebę wielką uznają. Obecnie grupa liczy 69 członków, z których 13 już dawniej należało do „Bratniej Pomocy“.

Działalność nasza ze względu na oddalenie od kraju musiała być ograniczoną do ścisłego kręgu miejscowych kolegów, już niestety i tak bardzo obarczonych składkami na potrzeby miejscowe. Nie było więc mowy o urządzaniu większych przedsięwzięć dochodowych; jednakże korzystając z zainteresowania się i sympatyi kolegów, jaką mają dla „Domu Zdrowia“, udało nam się urządzić wśród nas samych loteryę fantową, na którą fantów dostarczyli ciż sami koledzy. Musimy na tym miejscu przyznać kolegom prawdziwie wielkie zainteresowanie się sprawami instytucji, którą by chcieli w najbliższej przyszłości widzieć na trwałych już podwalinach, posiadającą własny dom i niosącą pomoc każdemu potrzebującemu. Założenie kamienia węgielnego pod Dom ten będzie dla nas wielkiem świętem i oczekujemy go z upragnieniem.

Przychód Rachunek kasy. Rozchód

Poz.	Wyszczególnienie	Marki	Poz.	Wyszczególnienie	Marki
1	Wpisowe członk. zwyczaj.	99.—	1	Wysłano do Zarządu	
2	Składki " "	109.—		Głównego . . .	260.—
3	Zebrane na budowę Do-		2	Książki kasowe i koszta	
	mu Zdrowia	26-66		korespondencji . .	3-25
4	Dochody nadzwyczajne		3	Urządzenie loteryi . .	1-75
	a) Z datków jednorazowych	12-01			
	b) Z loteryi fantowej . .	19-50			
		31-51			
	Razem	266-17		Saldo	1-17
				Razem	266-17

Wacław Wojewódzki
przewodniczący.

Kazimierz Krzyżanowski
skarbnik.

Józef Telatycki
sekretarz.

Zgodność kasy z sprawozdaniem stwierdzili:

Józef Ginsberg.

Bol. Handelsmann.

f) Grupa Zjednoczeniowa.

Na XX. Zjeździe Zjednoczenia zostało postanowionem, ażeby wszyscy członkowie Zjednoczenia wstąpili do Towarzystwa „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem, pozostawiono jednak do decyzji Towarzystw, czy członkowie danego Towarzystwa mają się zapisać do grupy Zjednoczeniowej „Pom. Brat“ w Zakopanem, reprezentowanej przez Zarząd Zjednoczenia, czy też do miejscowej grupy Waszego T-wa. W roku bieżącym tylko 2 T-stwa wstąpiły do grupy Zjednoczeniowej, wobec czego jest ona dość nieliczna, mianowicie liczy 19 członków.

Równocześnie wysyłamy przekazem 64 fr. 70 cents.

Na sumę tę złożyły się następujące 2 pozycje:

zaległość za rok 1906 stanowi . . 24 fr. 80 cents.

składki za rok 1907 od 19 członków 39 „ 90 „

Razem 64 fr. 70 cents.

Grupa Zjednoczeniowa w obecnym jej składzie zawiązała się w marcu roku bieżącego. Działalność jej po za zbieraniem składek od członków ograniczała się do agitacji w koloniach polskich na rzecz T-wa Domu Zdrowia „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem.

K. Sulikowski
prezes.

A. Ostromecki
sekretarz.

Wyszczególnienie		Rok	
Papiery wartościowe:		Rok	
1	Kasjeczka Tow. Kalkowskiego	53	15
2	Nakopane 1905	53	15
3	Kasjeczka Kasz. Ożcz. miasta	3826	68
4	Krakowa L. 211.760	1728	60
5	Kasjeczka Tow. Rolniczo-Przemysłowego w Nowym Targu	20	—
6	Los austriacki czyst. Krynica	700	20
7	RK Inwentarska	22661	—
8	RK Dmnicków	—	—
IV			
Sprawozdanie kasowe.			
Rok		Rok	
1906	31939	1907	31939

Dr. Józef Nychol m. p. prezw. Tow.
 Po skontrolowaniu czynności Zarządu Towarzystwa i Adm.
 nistracji Donnu Zborowa, jakoteż po odbyciu rewizji kasy i kasy
 Towarzystwa w dniu 20. 21. 22 lipca, zmieścił się w następująco:
 Główny Kasy Zarządu

Winien (Przychód)

b) Rachunek

Pozycja	Wyszczególnienie	K	h	K	h
	Saldo 1 lipca 1906 r.			531	19
1.	Rk wpisowego i wkładek członków zwyczajnych				
	za wpisowe i wkładki			1467	34
2.	Rk wkładek członk. wspierając.				
	za wkładki			1118	33
3.	Rk członków założycieli				
	za wkładki			701	—
4.	Rk subwencji				
	za subwencje			1049	04
5.	Rk datków jednorazowych				
	za datki			8029	33
6.	Rk przedsiębiorstw				
	za dochody z zabaw, koncertów i t. p.			4262	97
7.	Rk pensjonarzy				
	za spłacone należności za utrzymanie i leczenie			18361	43
8.	Rk przedmiotów wartościowych				
	za złotą bransoletę			50	—
9.	Rk funduszu budowy »Domu Zdrowia«				
	za datki na fundusz			7	61
10.	Rk pożyczek				
	za pożyczki			4500	—
11.	Rk dłużników »Domu Zdrowia«				
	za zwrot należności			872	64
	Saldo 30 czerwca 1907 r.			4	68
				40955	56

Dr Józef Żychoń m. p.
przew. Tow.

Zgodność sprawozdania z księgą
Andrzej Toczyłowski m. p.

kasy

(Rozchód) Ma

Pozycja	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	Rk utrzymania Domu Zdrowia				
	a) p. Edwardowi Porębskiemu za żywienie, opał i światło			29987	80
	b) za administrację i usługę Domu Zdrowia			2592	58
	c) za leczenie i leki			1975	67
	d) za dezynfekcję i czyszczenie			439	58
	e) za wydatki na konserwację Domu			278	48
	f) za wydatki na konserwację inwentarza			197	43
2.	Rk administracji Towarzystwa				
	za portorya, druki, materiały piśmienne			323	48
3.	Rk inwentarza				
	za zakupno inwentarza			326	84
4.	Rk pensjonarzy				
	za zwrot nadpłaconej kwoty			260	84
5.	Rk reprezentacji Towarzystwa				
	za reprezentację			42	—
6.	Rk wydatków nadzwyczajnych				
	za wydatki nadzwyczajne			226	—
7.	Rk proc. i kosztów wekslowych				
	za odsetki od pożyczek			639	30
8.	Rk wierzycieli				
	za spłatę długów			1685	56
9.	Rk czynszu				
	panu Jędrzejowi Trzebuni za czynsz			1620	—
10.	Rk informacji				
	za informacje			60	—
11.	Rk Drukarni Narodowej w Krakowie				
	za druk sprawozdania rocznego			300	—
				40955	56

Michał Siudak m. p.
sekretarz Tow.

kasową potwierdzają członkowie Rady nadzorczej:
Tadeusz Kornilowicz m. p.

c) Wykaz wkładek członków w r. admin. 1906/7.

Członkowie zwyczajni.

Grupa karlsruheńska	Kor.	302·03
„ krakowska	„	62·90
„ leodyjska	„	20—
„ monachijska	„	164·81
„ technicka we Lwowie	„	200—
„ uniwersytecka we Lwowie	„	626—
„ zakopiańska	„	30—
„ zjednoczeniowa	„	61·60
Razem	Kor.	1467·34

Członkowie wspierający.

	Kor.		Kor.
WP. Bogdański Józef.	40—	Z przeniesienia	530·58
„ Biechoński Wojciech	40—	WP. Komendziński Józef	20—
„ Breza Stefania	20—	„ Lewandowska Oktawia	20—
„ Biedrzycka Helena	20—	„ Litwinowicz Aleksander	20—
„ Boukszan W.	20—	„ Litwinowiczowa Leonia	20—
„ Biechońska Jadwiga	20—	„ Nowak Tadeusz	20—
„ Bogdańska Marya	20—	„ Narkiewicz Zofia	20—
„ Dr. Brzeziński Edmund	20—	„ Nikorowiczowa Emeryka	20—
„ Dr. Dąbrowski Kazimierz	20—	„ Nikorowiczowa Antonina	20—
„ Dynowska Marya z hr. Ty-		„ Nikorowicz Konrad	20—
szkiewiczów	20—	„ Orda Leontyna	20—
„ Franaszek Aniela	20·58	„ Orzeszkowa Eliza	20—
„ Henneberg Julian	20—	„ Osiecimska Anna	20—
„ Henneberg Halina	20—	„ Pawłowska Janina	20—
„ Jabłońska Marya	20—	„ Rogowska	20—
„ Dr. Januszkowski Aleksander	20—	„ Rogoziński Józef	20—
„ Janowski Włodzimierz	20—	„ Regelmanowa Helena	20—
„ Dr. Janiszewski Tomasz	10—	„ Rozenblumówna	20—
„ Dr. Kornilowicz Edward	20—	„ ks. dr. Siemiński Jan	20—
„ Korkosowiczowa Leonia		„ Serafinowiczowa Tekla	20—
z Mińska	20—	„ Szlenkier Karol	56—
„ Korsakowa Konstancya	20—	„ Tow. Br. Pom. w Wrocławiu	20—
„ Korsakówna Zofia	20—	„ Tow. „Filaretia“ w Dreźnie	11·75
„ Kozłowski	20—	„ Toczyłowska Wanda	20—
„ Kipperwasser Zofia	20—	„ Tow. „Unitas“ w Lipsku	20—
„ Kasa Br. Pom. Jul. Słow.		„ Wolibnerowa Marya	40—
w Coethen	20—	„ Dr. Zychon Józef	20—
„ Dr. Kupczyk Bernard	20—	„ Zawadzka Janina	20—
Do przeniesienia	530·58	razem	1118·33

Członkowie założyciele.

Abekanowiczówna Zofia	Kor. 200
Z hr. Zamoyskich ks. Drucka-Lubecka Marya	201
Toczyłowski Andrzej	200
Bratnia Pomoc słuchaczy Akademii Rolniczej w Dublanach	100
razem	Kor. 701

d) Wykaz datków jednorazowych w r. 1906/07.

Kór.	Kor.
WP. Pacyenci Sanatorium Dra	Z przeniesienia 5307.94
„ Dłuskiego z przedst. amat. 1451.—	WP. Frühling 1.—
„ Pacyenci Sanat. Dra Dłu-	„ Galewski Józef 2.—
„ skiego, ze składek miesięcz. 797.30	„ Szajdor 2.—
„ Dr. Dłuski Kazimierz 64.79	„ Jasiński 2.—
„ Ks. Chodorowski i Lipczyński — dochód z odczytu ks.	„ Pliszczyński 2.—
Chodorowskiego w Sanator. 70.10	„ Koszutski Stanisław z War-
Z puszki w Sanat. Dr. Dłuskiego 13.50	szawy 2.—
WP. Porowscy z Sanat. „ 1.30	„ Stachiewicz dochód z nad-
„ X. z Sanat. Dra Dłuskiego 10.25	„ kabaretu w Morskiem Oku 50.—
„ Dr. Zieliński z Sanat. „ 2.—	„ Kernbaum Mirosław za spó-
Sanatorium Dra Dłuskiego za-	„ znienie się na Walne Zgromadzenie 1.—
„ miast przyjęcia w rocznicę	„ X. J. 60.—
„ otwarcia Sanatorium 200.—	„ Hr. Tarnowska z Zakopanego 20.—
Rodzina śp. Karpińskiego	„ L. S. 2.—
z Warszawy 2500.—	„ Dzieci z Osobity 12.—
Polskie Stow. akad. „Ogniwo“	„ Chmielewska z Radomia 5.—
z Gracii 5.—	„ Wolski Bronisław z Warszawy 2.50
X. 1.77	Z puszki Nr. 5 w „Wiosnie“ 26.64
Z puszki w Pensyon. „Janina“ 2.70	Pens. „Wiosna“ zamiast wienca
WP. Zelwerowicz Aleksander	na trumnę weterana z 63 r.
z Krakowa 100.—	„ ś. p. Pyzikowskiego 10.—
„ Dr. Kuczewski Antoni nie-	WP. Jakubowska z Sosnowca 1.—
przyjęte honorarium 13.—	„ Klonowska z Kowna 1.—
„ Browiński za spóźnienie się	„ Korzeniowska Stanisł. z Litwy 10.—
na Walne Zgromadzenie 1.—	„ Dr. Surzycki Józef 10.—
„ Dr. Januszkowski 1.—	„ Dr. Sokołowski Tadeusz 30.—
„ Charzyński 20.—	„ N. N. znalezione 10.—
„ Dr. Drozdowski z Warszawy 5.—	Z puszki Nr. 1 w Jerzenie 42.74
„ Dr. Brzeziński Edmund nie-	WP. Siudak Michał 2.—
przyjęte honorarium 10.—	„ Świdówna Marya zebrane
„ Biechońska Jadwiga 10.—	w Nieczui 7.—
„ Biechońska Jadwiga zamiast	„ Dr. Sokołowski T. nieprzyjęte
wienca na trumnę ś. p. Ja-	honorarium od p. Zwolińskiej 30.—
„ sieńskiej 17.—	„ Klecki Bolesław 2.60
„ Pensyonarze z Szalas 22.—	„ Paderewska składki mies. 30.—
Do przeniesienia 945307.	Do przeniesienia 5615.12

	Kor.
Z przeniesienia 5615-12	
WP. Dr. Żychon nieprzyjęte honorarium od Dra Piaseckiego	100—
„ Dr. Żychon nieprzyjęte honorarium od p. Ringmana	10—
„ Fukier Henryk z puszki w Warszawie	10-62
„ Dr. Stawiński z Podola	2—
„ Bartel Kazimierz	50—
„ Frütschel Henryk z Ukrainy	50—
Apartament sanitarny c. k. Na- miestnictwa zamiast wieńca na trumnę ś. p. Adama Me- runowicza	71-78
WP. Konecki R. za sprzedane karty pocztowe	—70
„ Rutkowska Marya	6—
„ Kulikowska Marya	10—
„ Prąglowski Aleksander	10—
„ Wernitz Adolf	2—
Administr. „Czasu“ ze składek	19-88
WP. J. A. K. w rocz. śm. matki	2—
„ Turkiewicz Józef	30—
„ Drzewiecka W. nieprzyjętą należność od pensyonarki z „Dworku“ p. Stanisławy M.	15—
Z jednodniówki, wydanej przez pensyonarzy w. „Dworek“	36—
Z puszki Nr. 3 w willi „Dworek“	48-14
WP. Słuchacze praw Uniwersyt. Jagiellońsk. zamiast wieńca na trumnę ś. p. prof. Pieko- sińskiego	27—
„ Telatycki Józef za grupę war- szawską	23-28
Grupa krakowska zebrane	16-53
WP. Tarczałowicz zamiast wień- ca na trumnę weterana 63 r. ś. p. Pyzikowskiego	11—
„ Wrześniewski	1—
„ Modliński	1—
„ Toczyłowski	5—
„ Metaszewski	2—
„ Frackiewicz Apolinary	50—
Akad. Koło artystyczne dramatu klasycz. jako połowę docho- du z przedstawienia „Żab“	211-50

Do przeniesienia 6427-55

	Kor.
Z przeniesienia 6427-55	
Grupa krakowska od prof. Ro- stańskiego	30—
WP. Szuman Henryk, zebrane w seminarium rzym.-kat. w Pelplinie	31-48
„ Dr. Bondy Ludwik	17-50
Tow. akcyjne „K. Scheibler“ w Łodzi	62-50
WP. Dobrzyńska Zofia	25—
„ Goldbaum Maksymilian	25—
„ Książ Puzyna	100—
„ Starzyński Antoni z puszki w Łodzi	35—
„ Klepacka, nieprzyjęte honor. przez dra Żychonia	16—
„ Janowski Włodzimierz	10—
„ Ks. Gacek i p. Loret zebra- ne w zakładzie dra Chramca	70—
Grupa warszawska pozostałość kasową z roku zeszłego	301-20
WP. Dr. Iskrzycki	5—
„ Glass Jakób	30-12
„ Kwiatkowska Zofia, wygra- ny zakład	10—
Bratnia Pomoc słuchaczy poli- techn. we Lwowie zebrane	194-25
Z puszki Nr. 6 grupy krakow- skiej (Tadeusz Kornilowicz)	45-88
WP. Przybylski zamiast udziału w balu akademickim w Pod- górzu	10—
„ Litwinowicz Aleksander	30—
„ Czechelówna Rena	12-50
„ Młynarscy Franciszkowie za- miast wieńca na trumnę we- terana z 63 r. ś. p. Pyzikow- skiego	20—
„ Serafinowiczowa zamiast po- żegnального przyjęcia w Sa- natorium	50—
„ Szudejkowa Wanda	4-20
Ze sprzedaży „Naszego kraju“	40—
WP. Dr. Chodacki Juliusz	20—
„ N. N.	—50
Krajowe Tow. zaliczkowe urzę- dników we Lwowie	25—

Do przeniesienia 7638-68

	Kor.		Kor.
Z przeniesienia 7638-68		Z przeniesienia 7845-39	
WP. A. W. i J. W. zam. kwia- tów na trumnę ś. p. Julii Bystrzanowskiej	20—	Za zwrot kosztów wysyłki rze- czy pensyonarza	5-64
„ M. K.	10—	WP. A. W. nieprzyjęte	20—
„ J. Z.	2—	„ Sienkiewiczówna Jadwiga złożone do Jej uznania przez pacyentów Sanat. dra Dłu- skiego zamiast kwiatów w dzień wyjazdu	30-40
„ L. D.	3—	„ Trütschel Wiktor	20—
„ S. N.	2—	Z puszek Nr. 15 w pensyonacie	
„ B. R.	2—	„ Ukraina“ w Krakowie	9-71
„ A. O.	10—	WP. Asinticzówna Helena	3—
„ C. B.	2—	„ L. K.	7-74
„ Bezimiennie	10—	Z puszek Nr. 2 u p. dra Żychonia	40-30
Z puszek Nr. 10 w „Domu Zdro- wia“	8-58	„ Nr. 16 w „Krywań“	—77
Z puszek Nr. 4 w „Lilianie“	35-94	„ Nr. 17 w „Obrochtówka“	1-59
„ Nr. 8 w „Piotrkowiance“	6-48	„ Nr. 18 w „Ukraina“ w Zakopanem	1-59
„ Nr. 9 w „Turni“	8-21	WP. Rydzewska Marya	2-50
WP. Wigura Feliks	17-50	„ Gosiewska Janina, zebrane	40-70
„ Chojecka Józefa	2-50		
„ Paszkowska Anna	2-50		
Dzieci z „Borku“	14—		
WP. Katyll T.	50—		

Do przeniesienia 7845-39

razem 8029-33

VII.

Sprawozdanie lekarskie.

Tylko dokładne rozejrzenie się w poprzednich rozdziałach niniejszego sprawozdania — wytłomaczyć nam może zmniejszony stosunkowo ruch naszych chorych — a nawet pozorny zastój — w porównaniu do zestawień z lat poprzednich. A zatem przyczyny mniejszej ilości zgłoszeń i mniejszej ilości przyjętych szukać należy w trudnych, coraz trudniejszych warunkach, w jakich Towarzystwo nasze skazane jest na pracę. Zmuszeni koniecznością wprowadziliśmy pewne trudności w przyjmowaniu pacjentów i zaraz spadła ilość zgłoszeń. Udało się nam zato większą ich stosunkowo ilość załatwić pomyślnie, gdyż na 72 zgłoszonych:

przyjeliśmy w ciągu roku administracyjnego . . .	33
a na rok 1907/8	3
Z reszty: cofnęło swe podania	23
mieszkało poza Domem Zdrowia	2
zmarło przed przyjęciem	3
Nie przyjęliśmy: z powodu zmian chorobowych	
zbyt daleko posuniętych	2
z powodu braku funduszków	3
z powodu braku innych warunków	2
Przyjęty nie zgłosił się	1
Razem	72

Pierwszy raz zatem brak funduszków wymieniamy wyraźnie jako powód nieprzyjęcia — a chociaż notowaliśmy to tylko w 3 przypadkach — to od tego samego braku zależy — jak to już wyżej wspomnieliśmy — mniejsza liczba zgłoszeń. Moment to ważny, dla przyszłości naszego Stowarzyszenia zasadniczy, bo utrzymując Dom Zdrowia dla niezamożnych, starać się musimy, by najubożsi pierwszeństwo w przyjęciu mieli.

A jakże to przeprowadzić bez wydatnej — o wiele wydatniejszej, jak dotąd, pomocy społeczeństwa?

Przez szereg lat broniliśmy się przed tą koniecznością utrudniania wstępu do naszego domu, póki nam sił starczyło, pókiśmy tylko mogli. Dla ratowania tego, cośmy stworzyli, dla utrzymania tego Domu, w którym jeszcze całe szeregi pomieszczenie znajdują — na razie, nie mogących wnosić całkowitej opłaty przyjmować nie możemy. Wierzę, że słowa te nie przebrzmiają bez echa, że zwrócą uwagę ogółu na naszą działalność, a znowu będziemy mogli — bodaj najrychlej — otworzyć drzwi nasze najwięcej potrzebującym.

A sfinansowanie całkowitej naszej opłaty nie przedstawia się przecież tak trudnem. Obliczamy, że przy dochodach innych pokryjemy bez trudu wszystkie wydatki, jeśli wszyscy nasi pensyonarze opłacać nam będą pełną kwotę, t. j. 100 koron miesięcznie.

Znaczna ich część otrzymuje zapomogi z Wydziału Krajowego w kwocie 60 koron miesięcznie. Chodzi zatem o dopełnienie tylko 40 kor. na miesiąc. Dopełnianie to ma być głównem zadaniem grup naszych.

Ponieważ jednak grupy te, jak to, niestety, ze sprawozdania i tegorocznego wynika, nie mogą, czy nie chcą spełniać swego zadania; ponieważ Wydział Krajowy udziela zapomóg tylko przynależnym do Galicyi — i to na czas stosunkowo krótki — bo wyjątkowo tylko niektórym na 5 miesięcy, pensyonarze zalegają z coraz większymi kwotami, a nasze długi się zwiększają. A chociaż sanatoria ludowe przyjmują jako zasadniczy czas leczenia, termin 3 miesięcy, to, opierając się na doświadczeniu, stwierdzamy, że w znacznej części wypadków czas to za krótki dla osiągnięcia trwałej poprawy i zdolności do pracy. Uwzględnić też trzeba, że przy wypuszczeniu pacjenta z Domu Zdrowia, zastanawiać się musimy nad tem, gdzie on powróci, w jakich warunkach się znajdzie, a zatem brak tych warunków przedłuża często czas jego leczenia.

Wydział Krajowy z ogólnej sumy 10000 koron, przeznaczonej na zapomogi dla leczących się z powodu gruźlicy, uwzględnia prócz naszych podań — podania pacjentów z Alland i Schronienia nauczycieli i nauczycielek w Zakopanem. Aby zatem zapomogi te, udzielane naszym pensyonarzom, mogły być na ogół wydatniejsze, robimy starania, by Sejm ową ogólną sumę powiększył.

Starając się z sumy tej uzyskać dla pacjentów naszych kwotę możliwie największą, stwierdzamy, że nie poleciliśmy

z naszej strony ani jednego podania — bez głębokiego przekonania o jego prawdziwej wartości.

Pragniemy, by na stanowisku tem stanął i Zarząd Schronienia. Wiemy, że i nauczycielstwo nasze, naogół biorąc, środków na leczenie w Zakopanem nie ma, ale my biedniejszych bierzemy pod swą opiekę, bo z reguły nie nie zarabiających. Zapomogę z funduszków krajowych uważamy za jedyną pomoc dla pensjonarza, który bez niej leczyć się w Zakopanem absolutnie nie jest w możności.

Robiliśmy starania i nadal robić będziemy, by naszą Pomoc Bratnią i Schronienie, instytucje bardzo do siebie zbliżone, obie pracujące w jednej miejscowości i w jednym kierunku, zasadniczo połączyć. Będzie to zawiązkiem taniego sanatorium, które, opierając się na dwóch, a w przyszłości może na większej liczbie stowarzyszeń nam pokrewnych, rozwinie się w dzieło wielkiego znaczenia.

Tymczasem, powtarzamy, koniecznem się stało wprowadzenie pewnych ograniczeń. Przy tem wprowadzaniu ich mieliśmy chwile przykre nie do zapomnienia, a chociaż na szczęście fakta to zupełnie odosobnione, a zatem zrażać nas do pracy dalszej nie powinny, pragnę o nich wspomnieć, jako o rzeczach nie do naśladowania.

Zdarzyło się, że pensjonarz, upomniany z powodu nieopłacania kwoty, którą zobowiązał się płacić, wyprowadzał się obrażony, nie wyrównawszy rachunku do pensjonatu, gdzie oczywiście płacić musiał znacznie więcej.

Przykrzejszem jednak dla nas było odmówienie miejsca tym trzem, o których wyżej już wspomniałem, a którzy na opłatę zdobyć się nie mogli.

Ograniczenia te naogół spowodowały, że w ostatnich miesiącach roku administracyjnego mieliśmy stale kilka miejsc wolnych, a mając je — przyjęliśmy kilka razy ciężiej chorych, co uwidoczni się w zestawieniu wyników leczenia.

Baczyć zatem musimy, by nie wpaść w koło błędne, bo to przyjmowanie ciężiej chorych spowodować musi znowu przedłużenie czasu leczenia, a czas ten był niejednokrotnie stanowczo za długi.

29 pensjonarzy, którzy pozostali z roku zeszłego na rok administracyjny sprawozdawczy, wliczając cały ich czas pobytu, przebyło razem u nas 8781 dni, czyli na jednego wypadła po 302 dni.

Z tych 2 przebyło więcej niż 1000 dni

3 „ „ „ 500 „

4 „ „ „ 1 rok

7 „ „ „ 200 dni

6 „ „ „ 100 „

a 7 tylko przebyło mniej niż 100 „

Te zatem wszystkie okoliczności tłumaczyć dostatecznie, że zmienić musieliśmy i sposób przyjmowania pensyonarzy i skracać będziemy czas ich pobytu.

Uregulowanie tych stosunków, chociaż wprowadzane zwolna i dopiero w ostatnich miesiącach, skróciło czas pobytu pensyonarzy w Domu Zdrowia w porównaniu z rokiem zeszłym.

69 pensyonarzy, jakich mieliśmy w ciągu całego roku — przebyło razem 7799 dni, czyli na jednego wypadła 113 dni. Liczba ta byłaby jeszcze mniejszą, gdyby nie obciążało ją zestawienie poprzednie, dotyczące się pacjentów dawnych — z roku poprzedniego pozostałych. Biorąc zatem tylko ten rok ostatni pod uwagę, to 1 tylko pensyonarz przebył w domu naszym rok cały, 4 przebyło więcej niż 300 dni, 8 więcej niż 200 dni, 14 więcej niż 100 dni, a 42 mniej niż 100 dni.

Między tymi pacjentami mieliśmy 4 kobiety, które mogliśmy i w tym roku przyjmować, gdyż administrację Domu prowadzi, jak i w roku zeszłym kobieta, a za korzyść dla naszego Domu uważamy okoliczność, że przez rok cały i administracja i bezpośredni nadzór lekarski spoczywał w jednych rękach. Z tego też powodu mogliśmy zmienić stanowisko lekarza-asystenta, na lekarza „Domu Zdrowia“. Gdyby udało się nam utrzymać te stosunki dłużej, łatwiej nam będzie pomyśleć o koniecznych udogodnieniach w „Domu Zdrowia“, a przedewszystkiem o urządzeniu łazienki i pralni. Na razie wzięliśmy na swój koszt pranie bielizny na pościel.

Przechodząc do zestawień ścisłych, przejrzymy listę naszych pensyonarzy z uwzględnieniem wieku, dziedziczności, wagi, zmian w płucach, ciepłoty ciała, powikłań i wyników leczenia.

Co do wieku, to 1 miał lat 15

1 2 miało po lat 16

1 1. miał lat 17

2 5. miało po lat 18

4 10 „ „ „ 19

1 9 „ „ „ 20

1 6. „ „ „ 21

8	miało po lat	22
6	" " "	23
7	" " "	24
5	" " "	25
3	" " "	26
2	" " "	27
2	" " "	28
2	" " "	29
69		

Wahania zatem te same, co w latach ubiegłych.

Dziedziczność za stwierdzoną uznaliśmy u 28, czyli u 40·5%.

Przybytek na wadze notowaliśmy u 50, ubytek u 8, nieważonych lub z tą samą wagą mieliśmy 11. Przeciętny przybytek na wadze wynosi 3·64 kg. na osobę.

Co do zmian chorobowych, to trzymając się podziału, już dawniej przez nas przyjętego — mieliśmy:

1. z naciekiem w jednym szczycie 7
 2. z naciekami w obu szczytach, lub z naciekiem jednego płatu płuca 40
 3. ze zmianami większemi w obu płucach 10
 4. ze zmianami wielkimi rozpadowemi, lub z gruźlicą ogólną 12
- 69

Materyał kliniczny zatem gorszy, niż w roku zeszłym, a o powodach tego wyżej już pisaliśmy.

Ciepłotę ciała uwzględniamy trojako:

1. Mających ciepłotę ciała prawidłową (do 37 w ustach) i podniecenia (do 37·4) mieliśmy 34
 2. mających podniecenia i stan podgorączkowy (do 38) 20
 3. mających stan podgorączkowy i gorączkę (od 38°) 15
- 69

Krwioplucia, obserwowaliśmy u 11, krwotok u 2.

Z powikłań — mieliśmy:

- gruźlicę krtani 1
- ropnie opadowe 1
- gruźlicę jelit 2
- gruźlicę gruczołów chłonnych 4
- gruźlicę jądra 1
- zapalenie opłucne 1

zapalenie mieszkowe gardła 1
 nieżyt ostry oskrzeli 1
 nieżyt ostry jelit 2
 kamice nerkową 1
 wreszcie rozstrój nerwowy (neurasthenia) u 15

Operacye wykonał kol. Dr Jan Gawlik w miejscowym szpitalu w 4 przypadkach:

1 ropnie opadowe,
 3 gruźlica gruczołów chłonnych na szyi (2 razy u jednego).

Co do wyników leczenia, to stwierdziliśmy:

wyraźne polepszenie u	12
poprawę	20
stan bez zmiany	21
pogorszenie	12
śmierć	4

69

Dołączając wyniki te do zestawień dawnych otrzymamy:

	W r. 1901/2	W r. 1902/3	W r. 1903/4	W r. 1904/5	W r. 1905/6	W r. 1906/7
I. Wyraźne polepszenie (i zupełna zdolność do pracy)	30.8%	18.6%	19.1%	18.6%	21.6%	17.4%
II. Poprawa	34.7%	37.2%	59.6%	45.8%	47.6%	20.0%
III. Stan bez zmiany	11.4%	30.3%	12.8%	27.1%	21.4%	30.4%
IV. Pogorszenie	19.2%	11.6%	2.1%	6.7%	4.6%	17.4%
V. Śmierć	3.8%	2.3%	6.4%	1.8%	4.6%	5.8%

Ponieważ jednak 12 pensyonarzy pozostało na rok następny, to tylko 57 opuściło nasz „Dom Zdrowia“.

Z tych osiągnęło:

wyraźne polepszenie	11—19.3%
poprawę	17—29.9 „
stan bez zmiany pozostał u	13—22.8 „
pogorszenie wystąpiło	12—21.0 „
umarło	4—7.0 „

Tak się zatem przedstawia w całości nasze zestawienie lekarskie. Przy urządzonej skromnie, ale odpowiednio pracowni lekarskiej, przy prowadzeniu dokładnych zapisków, przy bezpośredniej opiece lekarskiej, przez rok cały spoczywającej

DRUKARNIA NARODOWA
W KRAKOWIE

